

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:	
W Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2—, kwart. 6—
x dostawą do domu . . .	mies. zł. 2 40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2 40, kwart. 7—
Za granicą	mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 l. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy. Raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej

Francuskie rugi.

Sygnalizowane z Paryża zwalnianie robotników polskich z fabryk i kopalń francuskich obudziło zrozumiałe zainteresowanie w społeczeństwie polskim. Według raportów polskich władz konsularnych przebywał w dniu 1 stycznia b. r. we Francji ogółem 523.000 obywateli polskich, w czym większość stanowili robotnicy rolni, przemysłowi i zatrudnieni w górnictwie. W ciągu dziesięciu miesięcy b. r. około 5.000 górników zostało wydalonych z pracy i powróciło do kraju. Równocześnie zaś francuski minister pracy Jacquier oświadczył, że już od obecnej chwili nie będzie wydana żadnemu z przybywających do Francji obcych robotników t. zw. karta pracy. Robotnicy cudzoziemscy, którzy obecnie zatrudnieni są we Francji, uzyskują przedłużenie kontraktu i karty pracy tylko w wyjątkowych warunkach i to w liczbie bardzo ograniczonej.

Całe to zjawisko zasługuje w całej pełni na jak dokładniejsze rozważenie.

Przedewszystkiem jakież są jego przyczyny? Niewątpliwie do wydalania Polaków z Francji przyczynił się zły stan ekonomiczny naszej aljantki. Klęska bezrobocia nie oszczędziła tego mlekiem i miodem płynącego kraju. Oficjalnie zarejestrowanych jest 500.000 osób bez pracy. Lwia zaś część pozostałych przy warsztatach pracy ma poobcinane stawki płacy do ostatecznych granic. Jeżeli dodamy do tego drożyznę produktów pierwszej potrzeby, niesłychanie drogie komornie, zrozumimy z łatwością rozgoryczenie robotnika francuskiego. Rozgoryczenie to — jak każde zresztą — musiało znaleźć ujście i ofiarę. Ofiarą w tym wypadku został cudzoziemiec a szczególnie Polak, jako najmłodszy element emigracyjny.

Czynniki, idące po linii najmniejszego oporu znalazły we Francji łatwo wyjście z sytuacji: „Wypędzić wszystkich cudzoziemców. Wówczas wszyscy znajdą pracę, handel się ożywi, gdyż cudzoziemiec wywozi zarobione pieniądze do kraju”.

Jakie zająć wobec tego wszystkiego stanowisko? Nie trzeba się zbytnio w tym kierunku wysilać. Nie ulega bowiem w tej chwili najmniejszej wątpliwości, że sami Francuzi w wybitnej większości uznali absurdalność swych poczynań. Znają oni znakomicie wielką wydajność pracy polskiego młota czy kilofa, muszą jednak pozbawić się tego najlepszego elementu pod naciskiem żądań francuskich związków zawodowych. Opór pracodawcy oznacza dlań włoski strajk lub zniszczenie maszyn. Lepiej wobec tego ustąpić.

Znaczna część prasy potępia wydalanie obcych robotników. „Polaka, Belgę” — pisze „Matin” — nikt nie zastąpi w kopalni i na roli. Trzeba szukać innego wyjścia. Masowe wydalanie równałoby się barbarzyństwu, na które my Francuzi pozwolić nie możemy”. Brackers d'Hugo, znany i uznawany powszechnie publicysta pisze w „La Republique”: „ludzie ci byli nam niezbędni do życia gospodarczego. Nie wolno więc dziś... i t. d.”.

Wielki artykuł, — występujący w obronie praw robotnika cudzoziemskiego we Francji ogłosił „l'Homme Libre”. Dziennik apeluje do uczuć humanitarnych pisząc: „W większości wypadków i katastrof odsetek zabitych i ciężko rannych robotników, obcych poddanych był zawsze wielki. Ludzie ci z poświęceniem i prawdziwą

Porozumienie francusko-niemieckie w sprawie Zagłębia Saary.

Berlin, 5 XII. (PAT). Porozumienie osiągnięte w Rzymie w sprawie Zagłębia Saary wywołało wielkie zadowolenie. Wszystkie dzienniki obszernie komentują układ. „Völkischer Beobachter” stwierdza, że usunięte zostały wszelkie zagadnienia, które stanowiłyby źródła komplikacji i konfliktów. Rokowania rzymskie wymagały

wprawdzie wielkich ofiar ze strony Niemiec, lecz Niemcy zgodziły się na ustępstwa, mając stale na oku wielki cel niemiecko-francuskiego odprężenia. Dzienniki podkreślają następnie z uznaniem stanowisko Francji w Rzymie. „Deutsche Dipl. Politische Korrespondenz” wyraża się z uznaniem o obiektywności bar. Aloisego.

Włoski projekt układu o neutralności.

Paryż, 5 XII. (PAT). „Paris Soir” donosi z Rzymu, iż w tamtejszych kołach politycznych krążą pogłoski, jakoby rząd włoski zamierzał zaproponować wszystkim mocarstwom zawarcie układu międzynarodowego w sprawie przyjaźni i neutralności.

Układ taki obowiązywałby w ciągu 10 lat. Dzienniki podają, że główną trudność dojścia do skutku tego paktu stanowi stanowisko Węgier, które nie chcą się zgodzić na ustalenie w ciągu 10 lat status quo.

Memorandum Jugosławii — pakt czterech.

Genewa, 5 XII. (PAT). Memorandum jugosłowiańskie nie będzie rozpatrywane przez Radę Ligi przed piętkiem, a sprawa sankcyj zostanie wysunięta, gdy przedstawiciele wielkich mocarstw złożą deklaracje po exposé jugosłowiańskim i węgierskim. Anglia i Włochy z zadowoleniem przyjęłyby odroczenie, ale większość członków Rady nie dopuści do podobnego rozwiązania. Prawdopodobnie będą czynione cierpliwe usiłowania doprowadzenia do zgody. Rada będzie zapewne kierowała swe obrady ku przyjęciu rezolucji, potępiającej zbrodnię marsylską i przygotowania do zbrodni terrorystycznych.

Paryż, 5 XII. (PAT). Korespondent genewski „Intrasigeant” donosi, że na horyzoncie politycznym zarysowuje się tendencja anglo-włoska zmierzająca do przekazania sprawy Jugosławii komitetowi, złożonemu z wielkich mocarstw. W ten sposób zostałaby przywrócona zasada hierarchii państw sprzeczna z duchem Ligi Narodów. Okazuje się, że pakt czterech nie umarł. Przypomniano sobie o nim w porę, a Londyn zdaje się również żywić te same myśli. Mały pakt czterech mógłby nawet przejść w pakt sześciu, przez włączenie do niego ZSSR. i Polski.

Pogrzeb Kirowa.

Moskwa, 5 XII. (PAT). Przybycia pociągu żałobnego z Leningradu ze zwłokami Kirowa oczekiwała na dworcu moskiewskim gwardja honorowa, członkowie biura politycznego i C. K. W. ZSSR., członkowie stowarzyszenia t. zw. starych bolszewików, oraz przedstawiciele i towarzysze walk zmarłego. W chwili przybycia pociągu żałobnego, nad dworcem pojawiła się eskadra samolotów. Trumnę z wagonu wynieśli Stalin, Mołotow, Woroszyłow i Kaganowicz oraz inni członkowie biura politycznego i złożyli ją na lawecie armatniej. Orszak żałobny ruszył do siedziby związków zawodowych. Za trumną szli Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kaganowicz, Kalinin i inni członkowie Politbiura, centr. komitetu partji i rządu. Do domu związków zawodowych, gdzie spoczywają zwłoki Kirowa, przybywają tysięczne rzesze robotników, by złożyć hołd zmarłemu.

Moskwa, 5 XII. (PAT). Zarządzo-

ności na całej trasie konduktu żałobnego. Całe śródmieście było zamknięte aż do późnego popołudnia kordonem policji. Ogłoszona została 3-dniowa żałoba. Przed trumną Kirowa przedelfowało w ciągu dnia dzisiejsze go kilkaset tysięcy osób.

NAJKRÓTSZE POSTĘPOWANIE SĄDOWE.

Moskwa, 5 XII. (PAT). Ogłoszono tu dekret C. K. W. Z. S. S. R. wprowadzający do kodeksów karnych następujące zmiany, podyktowane koniecznością zwalczania organizacji terrorystycznych. Śledztwo w tych sprawach powinno być przeprowadzone najwyżej w ciągu 10 dni. Akt oskarżenia powinien być ogłoszonym na 24 godzin przed procesem. Sprawy te mają być rozpatrywane bez udziału stron t. zn. bez prokuratora i obrońcy. Dekret zakazuje składanie skarg kasacyjnych i podań o uwolnienie, i poleca wykonanie wyroku śmierci nie zwłocznie po ogłoszeniu wyroku.

ofiarnością wykonują swą pracę. Nie wolno nam zapominać o względach ludzkości. Byłoby prawdziwym okrucieństwem a zarazem fatalnym złem dla poczucia moralności francuskiej, gdyby bez żadnych względów usuwano się tych robotników”. Poza tym cytowany dziennik zwraca uwagę, że istnieje cały szereg dziedzin pracy, w których Francuzi pracują niechętnie. Wydalanie więc robotników cudzoziemskich byłoby w tych wypadkach

niepożądanym nawet ze względów czy sto gospodarczych, utylitarnych.

We Francji nie istnieje bynajmniej zgodność poglądów w tej dziedzinie. Zagadnienie jest niezwykle skomplikowane i jego rozwiązanie napotyka rą prawdziwie wielkie trudności. Nie ulega też wątpliwości, że interwencja ambasadora Chłapowskiego spowoduje, że rząd francuski raz jeszcze w sposób celowy i należyty sprawę tę prze-

Gd.

Wysoki protektorat.

Warszawa, 5 XII. (PAT). Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, że marszałek Piłsudski objął przewodnictwem honorowe komitetu ku uczczeniu 30-letniej pracy naukowej prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego.

Francuski minister handlu przybył do Moskwy.

Moskwa, 5 XII. (PAT). Min. handlu Marchandau został na dworcu w Moskwie powitany przez członków ambasady francuskiej, sowieckiego kom. lud. handlu zagr. Rosenhalza, przedstawicieli protokołu dyplomatycznego i kompanję honorową. Po przybyciu pociągu, francuski minister wysłował na dworcu krótkie przemówienie powitalne. Następnie w ambasadzie francuskiej odbyło się śniadanie, Marchandau oświadczył przedstawicielowi sowieckiej agencji telegraficznej, że przybył do ZSSR dla zacieśnienia przyjaznych stosunków i współpracy gospodarczej francusko-sowieckiej.

Tajne konferencje w Wiedniu.

Wiedeń, 5 XII. (PAT). „Weltblatt” donosi o częstym pobycie we Wiedniu szeregu urzędników Rzeszy, zapewne dla kontroli poselstwa niemieckiego, o których pobycie nic nie wiadomo. W dniu wyjazdu Papena, tj. 30 ub. m. przybyli do Wiednia specjalnym samolotem radca min. spr. zagr. Semmer i kpt. Roetzelt, którzy wczoraj opuścili Wiedeń. 1 grudnia przyjechała nowa delegacja, złożona z 6 urzędników. Bawią oni jeszcze we Wiedniu, a nie zgłosili się u przedstawicieli rządu austriackiego.

Zniesienie tytułów w Turcji.

Ankara, 5 XII. (PAT). Zgromadzenie narodowe zaskoczyło opinię publiczną uchwaleniem ustawy, która przekreśla zupełnie tradycje tureckie. Ustawa znosi wszystkie tytuły, jak pasza, bej, efendi i t. p. W wojsku wprowadzono zamiast tytułu paszy miana generała względnie admirała. Ustawa zakazuje ponadto noszenia wszelkich orderów i odznaczeń z wyjątkiem tureckich orderów wojennych. Przepisy zabraniają również noszenia wszelkich rodzajów mundurów i odznak cudzoziemskich. Oznacza to, że na obszarze Turcji będą zakazane czarne i brązowe koszule, insygnia faszystowskie a nawet mundury skautów. Zakaz dotyczy także szat osób duchownych. Zarządzenie to wywołało wielką konsternację w kołach cudzoziemskich.

Lekarze niemieccy przeciw małżeństwom mieszanym.

Berlin, 5 XII. (PAT). „Fränkische Tageszeitung” donosi, że 500 lekarzy niemieckich, zgromadzonych w Fürth, po wysłuchaniu przemówienia przywódcy nar. socj. Juliusza Streichera, wystosowało do min. Fricka zbiorowy adres, w którym domagają się uzupełnienia dotychczasowego ustawodawstwa aryjskiego jak najsurowszymi postanowieniami przeciwko małżeństwom mieszanym. Petenci żądają, by już samo usiłowanie pożycia fizycznego kobiety aryjskiej z mężczyzną pochodzenia niearyjskiego karane było narówni z najcięższymi zbrodniami.

należ. wynosi 5987 zł. 75 gr. Najniższa oferta wynosi 3991 zł. 82 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Do realności wchl. 154+ ks. gr. gm. Horozanka należą przynależności: sklep i piwnica, ocenione na 200 zł., dom na 1400 zł., stajnia z obrogiem na 80 zł., ustęp na 10 zł., plot z chrostu i parkan z desek na 35 zł., rosnące drzewa na 40 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego. Podhajce, 10 listopada 1934. 6036K

Km. 2690/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kosciuszki 55c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 grudnia 1934 r. o godz. 11:ej w Wojsławicach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Antoniego Głazera, składających się z jednej sterty pszenicy 16x5x5 mtr. i 10 jasłówek czarno-białych oszacowanych na łączną sumę 4300 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Sokal, 3 grudnia 1934. 6035K

AMORTYZACJE.

IV Co 156/34. Edykt. Na wniosek Pety Grünspan w Drohobyczu wdraża się postępowanie o umorzenie niżej opisanych weksli, które miały zaginać i wzywa się posiadacza tych weksli, ażeby najdalej do dni 60-ciu od dnia ogłoszenia edyktu przedłożył weksle wymienionemu Sądowi, gdyż w przeciwnym razie weksle te zostaną umorzone i pozbawione znaczenia prawnego. Trzy weksle nie wypełnione każdy na 3 zł. ostepmowany i podpisany przez Józefa Becka i Linę Beck.

Sąd grodzki Oddział IV. W Drohobyczu, dn. 28 listopada 1934. 6017

UPADŁOŚCI.

Sa. 13/33/120. Postępowanie ugodowe dłużnika Adolfa Knittla we Lwowie, Trybunalska 1 jest zakończone.

Sąd Okręgowy. Lwów, 23 października 1934.

Sa. 8/34/63. Sąd Apelacyjny zatwierdził uchwałę Sądu okręgowego we Lwowie z 28 czerwca 1934 zatwierdzającą układ między dłużnikami Salomonem i Hanią Finckelstein a ich wierzycielami.

Sąd Okręgowy. Lwów, 26 listopada 1934. 6021

Sa. 15/34/28. Zastanawia się postępowanie ugodowe do majątku Alberta Hammera i Maurycego Gelba kupców Lwów, pl. Bilczewskiego 9 skład obowiązuje otwarte tus. uchwałą z dnia 30 lipca 1934.

Sąd Okręgowy. Lwów, 19 października 1934. 6022

FIRMY.

Firm. 71/34 C. IX 50. Zmiany dotyczące firmy Spółki z ogr. odpow. W rejestrze wpisano dnia: 13 stycznia 1934. Brzmienie i siedziba firmy: Drukarnia „Kresowa” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Mochnackiego 48. Zmiany: wykreśla się zawiadowców Mikołaja Tadeusza Krzysztofowicza, Dra Władysława Swirskiego i Stefana Brosia. Wpisuje się w ich miejsce zawiadowców Dra Włodzimierza Koskowskiego profesora Uniw. J. K. we Lwowie, Piekarska 52, Dra Stanisława Tabisza adwokata we Lwowie, Świętokrzyska 36 i Zbigniewa Pelczarskiego, magistra praw we Lwowie, ul. Bougarda 4. Zbigniew Pelczarski ustąpił. W jego miejsce wpisuje się jako zawiadowcę Mgra Dominika Maciejkę aplikanta adwokackiego, Lwów, Pelczyńska 12.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. We Lwowie, dnia 12 stycznia 1934. 6029

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 12/34. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Rydzowski, urodzony 25 marca 1876 r. w Książnicach pow. Mielec, syn Grzegorza i Marjanny, Andrzej Rydzowski ur. 12 października 1878 w Książnicach pow. Mielec, syn Grzegorza i Marjanny wyjechali przed około 30 laty do Ameryki i tam od około 20 lat bez wieści zaginęli. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub ich kuratorowi Drwi Blumenfeldowi adwokatom w Tarnowie wiadomości o zaginionych, zaś poszukiwanych Stanisława Rydzowskiego i Andrzeja Rydzowskiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomili o swym życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, dnia 26 maja 1934. 5988

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

UNIEWAŻNIAM świadectwo dojrzałości z daty 1. X. 1921 r. I. Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie im. Adama Asnyka we Lwowie oraz duplikat. Wanda Weydlch. 5965

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową PKU. Lwów-powiat. Zdęba Paweł. 5980

WZYWAM wierzycieli Związku Kredytowego „Fortuna”, Lwów skrytka pocztowa 217, do zgłaszania swych roszczeń w ciągu roku od daty niniejszego. Likwidator. 5983

UNIEWAŻNIAM świadectwo dojrzałości wydane przez Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie we Lwowie im. Adama Asnyka. Jadwiga Zagórska. 6010

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów i dowód osobisty. Dymitr Soroka. 6009

2 Urząd Skarbowy w Drohobyczu. Nr. 213/34.

Drohobycz, dnia 24 listopada 1934. Na podstawie art. 24 ustęp 3 Rozp. Prez. Rzeczp. z dnia 22/III 1928 o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. 36, poz. 341) ogłasza się co następuje: Celem ściągnięcia od firmy „Jutrzenka” S. z o. o. w Boryslawiu, przypadających na rzecz 2 Urzędu Skarbowego w Drohobyczu, należności w kwocie zł. 7360.—, kosztów egzekucyjnych zł. 80.—, razem zł. 7440.— łącznie z dalszemi karami za zwłokę liczonemi po 1 proc. miesięcznie od dnia 1/10 1933 od kwoty zł. 7360.— 2 Urząd Skarbowy w Drohobyczu na podstawie par. 100, Rozp. Rady Min. z dn. 25/VI 1932 r. (Dz. U. R. P. N. 62 poz. 580) wzywa niniejszem dłużnika wierz-

telności Michała Herza, aby należnych zobowiązanej firmie „Jutrzenka” S. z o. o. z tytułu zwrotu kosztów wiercenia kopalni nafty „Jutrzenka” w Boryslawiu za 5 proc. udział brutto-netto z tej kopalni zł. 6697.16, nie wypłacił zobowiązanej, lecz wpłacił je aż do całkowitego wyczerpania tej kwoty, do Kasy Urzędu Skarbowego (bezpośrednio lub na konto czekowe 502005). Jednocześnie zobowiązanej firmie „Jutrzenka” S. z o. o. zabrania rozporządzać zajęta wierzytelnością. Zarazem Urząd Skarbowy wzywa do złożenia w ciągu tygodnia od daty otrzymania niniejszego, oświadczenia: czy S. z o. o. „Jutrzenka” S. z o. o. należy się zajęta wierzytelność pieniężna. Czy zajęta wierzytelność uiszcza, i z jakich przyczyn odmawia uiszczenia. Czy i w którym sądzie lub przed jaką władzą toczyła się lub toczy sprawa o zajęta wierzytelność. Zajęcie wierzytelności następuje z chwilą doręczenia niniejszego wezwania. Na zasadzie przepisów powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów odpowiada p. Michał Herz, za szkody wynikłe z niezastosowania się do niniejszego wezwania.

Naczelnik Urzędu. 5886

ZIEMIANSKA SPÓŁKA MLECZARSKA z ogr. odpow. w Przemysłu

ogłasza, że 3 listopada 1934 uchwaliła obniżyć kapitał zakładowy z kwoty 34.200 zł. do 22.800 zł. wskutek przeprowadzenia amortyzacji inwentarza i strat bilansowych, a jednocześnie podwyższyła go do kwoty 24.000 zł. wobec przystąpienia nowego spółnika z dwoma udziałami po 600 zł. wzywa wierzycieli spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału zakładowego wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy licząc od daty ostatniego ogłoszenia. 5780



GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA” SPÓŁKA AKCYJNA BILANS z dniem 30 kwietnia 1934 r.

Table with 3 columns: AKTYWA, PASYWA, and values in zł. Rows include Rafineria, Kopalnie, Zapasy, and Rachunek wierzyciel.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT za czas od 1 maja 1933 do 20 kwietnia 1934 r. Table with 2 columns: ZYSKI and values in zł. Rows include Koszty ruchu, Koszty utrzymania, Koszty sprzedaży, Zaplacone podatki, Nieściągalne pretensje, Odpisane inwestycje, Czysty zysk.

FRANCUSKO-POLSKIE TOWARZYSTWO GÓRNICZE SPÓŁKA AKCYJNA RACHUNEK BILANSU z dniem 30 kwietnia 1934 r.

Table with 3 columns: AKTYWA, PASYWA, and values in zł. Rows include Tereny, prawa naftowe i udziały brutto, Szyby i inwentarz szybowy, Budynki, Rurociągi i zbiorniki, Warsztaty i centrala elektryczna, Inwentarz, Zapasy, Gotówka, Dłużnicy, Papiery wartościowe, Depozyty, Strata z przeniesienia.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT za czas od 1 maja 1933 do 30 kwietnia 1934 r. Table with 2 columns: ZYSKI and values in zł. Rows include Koszty ruchu szybów, Koszty podróży, Odsetki, Podatki, Rożnice kursowe, Amortyzacja: Tereny, prawa naftowe i udziały brutto, Szyby i inwentarz szybowy, Zysk z okresu sprawozdawczego.